Nro 84

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 18 Lipca v. s. 1824 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Postanowienie o odkryciu nanowo pożyczek z Pożyczkowego Banku Państwa. (Ciąg 3ci).

Oddział V. *O pożyczce na ewikcyą górniczych zakładow.*

§ 55. Pożyczki czynią się dla czynnych zakładow górniczych, podług liczby dusz rewizyynych, do nich należących, kładąc na mające od skarbu pomoce po 250 rubli, a na niemające ich, będące na prawie obywatelskiem (помѣщичьемъ) po 300 rubli, jeżeli się one znaydują w guberniach wielko-rossyyskich. W innych zaś guberniach pożyczki czynią się na ogólnych prawidłach o pożyczkach na nieruchome majątki zasiedlone.

§ 56. Pożyczki czynią się za szczególnem rozwiązaniem Ministra Skarbu i na zakłady nieczynne, kładąc dla mających od Skarbu pomoce po 150 rubli, a dla zakładow obywatelskich po 200 rubli na duszę rewizyyną.

§ 57. Włościanie zakładow górniczych (wyjąwszy danych od skarbu wieczystych robotników (непремѣнныхъ работниковъ), przyymują się na ewikcyą wszyscy razem, rzeczywiście do fabryki należący, a nie sami rzemiosłowi.

§ 58. Samo przez się wypada, że pod ewikcyą obeymują się, nie tylko włościanie, przy fabryce liczący się, ale i same zakłady, ze wszystkiemi dalszemi swemi przynależnościami, oprócz przygotowanych w nim górniczych wyrobow, w potrzebnem dla przedazy kształcie.

§ 59. Wyżey pomieniona ilość po 250 i 300 rubli, na duszę rewizyyną, odnosi się tylko do włościan, właściwie należących do zakładow górniczych; na innych zaś do uprawy roli liczących się i właściwie do zakładu nienależących włościan, nie inaczey może się czynić pożyczka, tylko na osnowie powszechney.

§ 60. Bank Pożyczkowy przed wydaniem pożyczki na ewikcyą zakładu górniczego, oprócz znieśienia się z Bankiem Handlowym (§ 39), znosi się z Departamentami: Podskarbstwa Państwa, oraz Spraw Górniczych i Solnych, względem skarbowych długow i innych skarbowych pretensyy, będących na tym zakładzie; i podług ich uwiadomienia, zatrzymuje z wydającey się na pożyczkę summy, co będzie wyrażono: nadto z Departamentem spraw górniczych i solnych w szczególności znosi się o tém: czyli zakład jest czynny, albo nieczynny, i czy należy do tego, kto go na ewikcyą oddaje, prawem obywatelskiém, czyli za przywilejem górniczym (Бергъ-превилегія).

§ 61. Dla zaradzenia w pożyczkach dla zakładow górniczych nadzwyczaynego zbierania się niedopłat (недоимокъ), szkodliwego dla obrótow Banku, a uciążliwego dla samego właściciela, postanawia się za prawidło, iż właściciel zakładu, otrzymując takową pożyczkę, tém samém zgadza się (na co też rewers na piśmie wydaje), że w przypadku nieakuratności w opłacie Bankowi długu, zakład ze wszystkiemi przynależnościami może bydź przedany na prawidłach ogólnych o ewikcyach Bankowych, zostawując tylko szczególnego czasu ulgi, opłacie właściwego, o czém niżey w §§ 110 i 112 jest postanowiono.

§ 62. Szczególne pożyczki górnicze, nie więcey jak 25 t. r. na każdy zakład wynoszące, a czyniące się z rozrządzenia administracyi górniczey, pozostają w swey mocy na dawnieyszych prawidłach, i mogą znaydować mieysce, oprócz bankowego długu.

§ 63. Zakłady górnicze, przyjęte przez Bank na ewikcyą, również, jak i fabryki, nie uwalniają się zpod zaprzeczenia, do zupełney wypłaty długu.

Rozdział III.

O uwolnieniu z pod ewikcyi.

§ 64. Opłata procentów i przypadającey części kapitału, w pożyczkach 24roletnich i 12toletnich pożyczkach, uskutecznia się po upłynieniu każdego roku.

§ 65. Z odebrania przypadających na terminy opłat, wydają się od Banku należyte kwietacye mającym pożyczkę.

§ 66. Przy regularném wnoszeniu od pożyczek 24ro i 12letnich kapitału i procentow w należytych terminach, uwalnia się zpod zaprzeczenia pewna część majątku ewikcyynego, a mianowicie:

a) W pożyczkach 24roletnich, po upłynieniu lat 12tu uwalnia się czwarta część ewikcyi; po upłynieniu 18tu lat druga czwarta część; po upłynieniu zupełnych lat 24ch ostatnia połowa. Zresztą na przypadek jakichkolwiek szczególnych okoliczności, zostawuje się prawo naznaczyć w poźnieyszym czasie uwolnienie po 16tu i 20tu leciech.

b) W pożyczkach 12letnich, po upłynieniu 8miu lat uwalnia się trzecia część ewikcyynego majątku; reszta zaś po upłynieniu lat 12tu.

§ 67. W pożyczkach 8mioletnich, w zdarzeniu opłaty połowy kapitału, uwalnia się trzecia część majątku ewikcyynego; reszta zaś zostaje pod ewikcyą do zupełney opłaty długu.

§ 68. Przy uwolnieniu zpod ewikcyi części majątku, wioski i zakłady (заведенія) nie mają bydź rozdzielane; gdzieby zaś rozdzielanie było nieuniknionem, zostawuje się wszystek cały majątek pod ewikcyą, wyjąwszy przypadek, w § 27 opisany.

§ 69. W przypadku uwolnienia części majątku, na który wydana kopia świadectwa, ewikcya w podradach i dostarczeniach pozostaje proporcyonalnie na uwolnioney części majątku; o czém też Bank czyni kommunikacyą, na osnowie § 66, dokąd należy.

§ 70. Po opłaceniu całego długu zpełna, wraca się pożyczającemu autentyczne na majątek świadectwo za rewersem, zapisanym na kopii jego w Banku zostającey, z wyrażeniem na niey, że majątek, który był w ewikcyi, został uwolniony zpod ewikcyi i świadectwo powrócone.

§ 71. Jeżeli pożyczającym wydane były kopije świadectw, dla złożenia w ewikcyi na dostarczenia i podrady: takowe kopije powinny bydź przy wypłacie długu powrócone Bankowi, a bez tego świadectwa autentyczne nie wydają się.

§ 72. O powróceniu świadectw autentycznych, również i o uwolnieniu majątku zpod zaprzeczenia, całego albo części, Bank uwiadamia ten Urząd, przez który świadectwo było wydane.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 2 lipca.

(*z Kuryera Warszawskiego.*)

W sobotę d. 17 m i r. b. w *Marymoncie* w obec JW. Ministra stanu *Staszica*, nauczycieli, uczniów weterynaryi i agronomii, tudzież zgromadzonych gości, został odbyty obchód, dla naszego rolniczego kraju nader ważney, *Szkoły Weterynaryi prakty[c]zney*. Ten obchód zagaił W. Adam *Rudnicki*, medycyny i chirurgii doktor, radca i referant lekarski w kommissyi rządowey spraw wewnętrznych i policyi, inspektor zakładu stosowną mową. W mianym głosie, dotknąwszy użyteczności tey nauki, wykazał źródło z którego szkoły weterynaryi wzięły swóy początek i przyczyny opoźniającego się postępku sztuki, tudzież wykrył zamiar rządu zaprowadzającego takową szkołę. Po czém JW. minister stanu *Staszic*, w zabranym głosie, oddawszy należną sprawiedliwość nauce, zasługom i gorliwości o dobro kraju naczelnika tey instytucyi, przedstawił trafnie ważność tey sztuki dla naszego rolniczego kraju i potrzebę usilnego przykładania się do jey rozkrzewiania i nabywania.

Dziś wyjeżdża z *Warszawy* do *Rzymu* oyciec *Filip*, prowincyał OO. *Kapucynów* w Królewstwie Polskiem. Jest mianowany dnia 11go marca r. b. przez Papieża, prokuratorem jeneralnym wszystkich kapucynów w całym świecie chrześciańskim. Ta dostoyność jest pierwszą po jenerale zakonu. Od czasu zaprowadzenia kapucynów w kraju naszym, taż dostoyność pierwszy raz *Polakowi* powierzoną została. Oyciec *Filip* bierze z sobą jako *socyusza* młodego zakonnika imieniem *Honorego*. Pobyt w *Rzymie* ma trwać lat 6.

JP. *Lipiński* wirtuoz na skrzypcach dawał dwa razy koncert w *Krakowie* w czasie teraźnieyszych ś. *Jańskich* kontraktów. Jak zawsze, również i teraz uwielbiano z zachwyceniem iego rzadki talent. Jeden ze znawców słysząc jego kompozycyi koncert, uczynił zarzut, że *Lipiński* jest egoistą, gdyż komponuje tylko dla siebie (to jest, trudno aby kto zdołał wykonać jego kompozycye). Ten artysta na zimę uda się do *Moskwy* i do *Petersburga*.

W województwie kaliskiem pod miastem *Przedborzem*, w dobrach W. *Lange* jrlnego Inspektora kommunikacyi wodnych założona fabryka i szlifiernie szkła, które do takiego już doskonałości stopnia doprowadzone zostały, że nie tylko czeskim, ale i angielskim nie ustępują. Proby tych robot już nadesłane zostały do *Warszawy*, widzieć je można w składzie pod nowemi kolumnami w Marywillu, transport zaś rozmaitych szkieł szlifowanych i brylantowanych za dni kilka nadeydzie.

Anglia.

Londyn d. 2 lipca.

(*z Gazety le Conservateur Impartial.*)

Czytamy w gazetach z *Nowego Yorku*, co następuje: „Senat potwierdził traktat, zawarty między Anglią a Stanami Zjednoczonemi, na mocy którego handel murzynami będzie na przyszłość uważany za rozboje morskie. Wniosek który miał podać P. *Clary*, członek Izby reprezentantów, a który cofnął z namysłu, zawierał oświadczenie, iż Stany Zjednoczone zapatrywały się *z prawdziwą niespokoynością*, na skłonności mocarstw sprzymierzonych w pomaganiu Hiszpanii do odzyskania swych posiadłości w Ameryce południowey.

W sobotę odbyło się wielkie zgromadzenie akcyonistów, mających zamiar odkrycia nowych kommunikacyy z Ameryką. Po przeczytaniu raportów przez wielu marynarzów i jeografów, głębokie wiadomości mających, uznano, że port *Valencya* w samym końcu południowo-zachodniey Irlandyi, jest naybliższym punktem Europy względem *Nowego-Yorku*. Ztąd właśnie wypływać będą statki parowe nowego wynalazku, i doznają wielkiego pożytku przez uniknienie przeyścia kanału i odnogi biskayskiey, zawsze przykrego a czasem niebezpiecznego. Uważają, że korrespondencya wysp angielskich ze Stanami Zjednoczonemi może się odbywać regularnie w dniach 15stu, a nawet i w krótszym czasie.

Podług doniesień kapitana *Garner*, okrętu *Sabine*, wszyscy anglicy, mieszkający w *Calao*, wystawieni byli na wielkie niebezpieczeństwo, dnia 5 lutego. Woyska murzyńskie, które zaymowały twierdzę *Calao*, podniosły bunt przeciwko rządowi republikańskiemu. Wnet port zamknięto. Tymczasem anglicy starali się ratować na czółnach. Strzelano do nich, zrabowano ich statki, i tych, co się na nich znaydowali, do więzień mieyskich zaprowadzono. Kapitan korwety angielskiey, *Fly*, wezwany na obronę od swoich spółziomków, odpowiedział, iż nie śmie użyć siły; gdyż jenerał murzyński oświadczył, że po pierwszym wystrzale działowém, każe pozabijać wszystkich anglików, w ręku jego zostających. Umiarkowanie kapitana okrętu, wzbudziło tylko pogardę w powstańcach; pierwsi oni dali ognia do niego, i zmusili go do udania się na głębinią.

Gazeta nadworna donosi o mianowaniu C. *Turner*, majora jeneralnego w *Sierra-Leona*, kapitanem jeneralnym, na mieyscu P. *Mackarthy*, który, jak wiadomo, smutny zgon tam nalazł.

Hiszpania.

Madryt dnia 22, czerwca

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Zdaje się rzeczą pewną, iż wielka główna kwatera woyska francuzkiego będzie przeniesiona do *Burgos*.

Dnia 18 b. m. ogłoszono we wszystkich miastach i gminach postanowienie królewskie, względem zaciągu 36,000 ludzi do woyska.

Na nadzwyczayney radzie ministrów, odprawioney w obecności wszystkich radców stanu i prezesa rady kastyliyskiey, była (jak słychać) mowa o odpowiedzi na 3 noty, z których jedna miała bydź podaną ze strony Anglii i tyczyła się uznania Ameryki południowey. Drugim przedmiotem tey rady miały bydź wiadomości z Ameryki południowey, zkąd nadeszły zatrważające wiadomości o postępowaniu jenerała *Laserna*.

Dnia 24. Zapewniają, iż poseł francuzki podał rządowi hiszpańskiemu przełożenie względem surowego obchodzenia się z dawnieyszemi stronnikami Józefa *Bonapartego*, zwanemi *Afrancesados*. Miał oraz oświadczyć, iż niektórzy podwładni urzędnicy usiłują tamować zbawienne skutki amnestyi. W *Boria* i *Taracona*, pospólstwo chodziło po ulicach z zapalonemi świécami, a potém spaliło ustawę amnestyyną. Władze tameczne, chcąc utrzymać spokoyność wezwały pomocy woyska francuzkiego w *Saragossie*.

Gazeta tuteysza umieściła okolnik ministra łaski i sprawiedliwości, zalecający intendentom wybrać niezwłocznie osoby do składu junt czyszczących, aby liczni urzędnicy niezostawali w wątpliwości o przyszłym swoim losie.

Listy z Portugalii, dochodzące do d. 20 b. m. donoszą o panującey tam spokoyności. Stany portugalskie zostały zwołane na dzień 25 lipca.

Od granic hiszpańskich dnia 30 czerwca.

(*z teyże gazety.*)

Albo, były szef głównego sztabu *Rottana* w *Barcellonie*, został schwytany nie daleko *Tolozy*, i zaprowadzony do *Montjoui*. Jest oskarżony o należenie do rozruchow, które się tam nie dawno zdarzyły.

Madryt dnia 1 lipca.

(*z teyże gazety.*)

Niedawno odprawiła się tu znowu wielka rada pod przewodnictwem samego Monarchy. Znaydowali się na niey wszyscy posłowie zagraniczni, prócz Angielskiego i Zjednoczonych Stanów północney Ameryki.

Minister morski otrzymał od dowódcy w *Puerto-Rico* pod d. 15 maja pomyślne wiadomości o postępach woyska królewskiego w *Santa-Fe*, które to miasto zajął jenerał rojalistowski *Canterac*, pokonawszy *Boliwara*.

NIEMCY.

Od brzegów Menu d. 1 lipca.
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Seym królewstwa wirtemberskiego, mając na względzie pomnażającą się coraz bardziey liczbę skoczków na linie i kuglarzy, ustanowił od nich opłatę po 8 zł. polskich od osoby na dzień; gdzieby zaś towarzystwo składało się więcey niż z dwóch członków, tam opłata będzie podwojona.

FRANCYA.

Paryż, dnia 6 lipca.
(z Gazety Warszawskiey).

Spadnienie ceny papierów naszych skarbowych ma ztąd pochodzić, iż ci, którzy w nadziei przyjęcia projektu do prawa względem zmnieyszenia wieczystey prowizyi, wiele tych papierów nakupili, muszą je teraz przedawać. *Dziennik Rozpraw* twierdzi, iż cena tych papierów bardzieyby jeszcze spadła, gdyby wspomnionego projektu nie odrzucono.

Ajenci dyplomatyczni wyspy *Haiti* (*St. Doming.*) wyjechali ztąd do *Strasburga*, gdzie znayduje się prefekt *Esmangard*, który przed kilką laty, został wysłany w pewnem zleceniu do wspomnioney wyspy. O teraźnieyszym stanie tey wyspy zawiera jeden z dzienników tuteyszych następujący artykuł: „Uzbrajania, nakazane przez prezydenta rzeczypospolitey, wieści biegające względem umowy między Francyą a jenerałem *Boyer*, na reszcie wysłanie trzech deputowanych z *Haiti*; sprawiło, iż od niejakiego czasu publiczność zwraca swą uwagę na interessa tey dawney osady francuzkiey. W tym względzie nic może niepotrafi tak bardzo wyjaśnić mniemania publicznego, jak wyciąg z raportu, zdanego wydziałowi ustanowionemu w *Filadelfii*, wcelu zniesienia handlu niewolnikami. W tym raporcie wyrazono: „Osobom, które długi czas bawiły na wyspie *Haiti*, zdaje się, iż mieszkańcy tameczni w cywilizacyi i umysłowem wykształceniu uczynili postęp, jaki w rocznikach innych ludów rzadkiem tylko jest zjawiskiem. Szkoły publiczne są pozakładane w miarę potrzeby ludu, a uczniowie postępują w naukach, w sposobie pociechę wzbudzającym. Skład rządu republikancki; ciało prawodawcze, od ludu wybrane, nadaje ustawy, rzeczywiście zaś prezydent ma wpływ wyłączny." Mieszkańcy *Bostonu* od niejakiego czasu, bardzo się zaymowali sprawą wyspy *Haiti*, i pisali mocno za uznaniem niepodległości przez mocarstwa. Nadewszystko zasługuje wyspa *Haiti* przez to na uwagę, iż pierwsza dała przykład w zniweczeniu przesądów, które miano przeciw murzynom, jakoby nie byli wstanie wznieść się na równy stopień oświaty z resztą ucywilizowanego świata."

Obrady Izb.

Izba Deputowanych.

Na sessyi d. 6 b. m. P. *Fouquier-Long* zdał imieniem kommissyi sprawę o nowym projekcie celnego prawa. Roztrząsał obecny kwitnący stan przemysłu, rolnictwa i zamorskiego handlu Francyi, a potém rozbierał każdy artykuł projektu, radząc przyjęcie jego z niejakiemi odmianami i oświadczając życzenie, aby rząd poprawił systemat wewnętrzney administracyi osad. Postanowiła Izba zatrudnić się tym projektem po ukończeniu obrad względem *budżetu*. Rozpoczął je baron *Bacot* mową, powstając naybardziey przeciw zgubnemu systematowi centralizacyi, na który (według jego zdania) utyskują wszystkie prowincye i gminy Francyi, i który poczytywał za owoc rewolucyi, tamujący z jedney strony tok publicznych interessów, a z drugiey, zrządzający zbyteczne wydatki. Po uchwaleniu jednomyślnie, aby głos jego drukowano; P *Leroux du Chatelet* popierał projekt, i oświadczył, iż nigdy nie pochlebiał ministrom, iż niemożna zaprzeczyć oszczędności, przedsięwziętych od roku 1821, lubo ogólnie przyznać wypada, iż administracye centralne są jeszcze zbyt kosztowne.

Dnia 7 b. m. w dalszym ciągu obrad względem *budżetu*, Pan *Lazardieres* czynił rozmaite uwagi o nieszczęśliwym stanie właścicieli wsi we wszystkich częściach kraju: bo gdy wszystkie gotowe pieniądze zbierają się w miastach, tymczasem wspomnieni właściciele nie mogą znaleźć odbytu na swoje zboże, wino, bydło, len i konopie, a czas jest zaradzić temu złemu, jeśli mieszkańcy wieyscy nie mają bydź przywiedzeni do zguby. Rozbierał mówca cały systemat podatkowania; twierdził, iż złe pochodzi jedynie z nierównego podziału podatków gruntowych, i że w ogólności lepiey jest powiększyć dochody, jak zmnieyszyć opłaty. Zakończył głos swój temi słowy: „Jeśli ministrowie chcą utrzymać się na swoich urzędach, i zapewnić sobie stałą większość w Izbie, powinni się starać, uczynić Króla potężnym, a naród szczęśliwym." Hrabia *Vaublanc* rzekł: „Zdający sprawę oświadczył, iż *budżet* wystawia obraz bogactwa narodowego, które szczególniey zawisło na pomyślnym stanie handlu wewnętrznego i zewnętrznego; lecz porównaymy wywóz i przywóz w ostatnich latach, a znaydziemy, iż od roku 1820 handel francuzki poniósł 43 milionów rzeczywistey straty. Wszyscy się zgadzają, iż kray nie ma odbytu na swoje płody. Lecz jakże nabywa się ten odbyt? Oto przez handel; zawsze więc, kiedy się mówi za handlem, mówi się także za interessem przemysłu własności gruntowey; bo jakiekolwiek bydź mogą płody ziemi, potrzeba im otworzyć odbyt za granicę, a im znacznieyszy jest handel zagraniczny, tém bardziey wzrasta konsumpcya wewnętrzna. Trzeba więc ułatwić cyrkulacyą; jest to niezaprzeczoną prawdą. Na próżno mówią nam, iż mamy dosyć kapitałów; zawsze pragnąć będziemy powiększenia cyrkulacyi wszelkiemi sposobami. Aby tę cyrkulacyą przyzwoicie ocenić można, należy roztrząsnąć: co różne Departamenta płacą do skarbu, i co z niego dostają. *Paryż* sam jeden dostaje więcey, niż wszystkie prowincye razem; nie przesadzę bowiem mówiąc, iż departament *Sekwany* dostaje co rok 400 milionów z publicznego skarbu. A ileż płaci podatków? Oto 81 milionów. Porównaymy naprzykład departament *Calvados*. Płaci on do skarbu blisko 17 milionów, a dostaje 7, traci więc rocznie 10 milionów. W innych odlegleyszych Departamentach różnica jest jeszcze większa. Trzeba koniecznie temu złemu zaradzić, a środki znayduję we własnych naszych dziejach i historyi zamorskich naszych sąsiadów. U nas w trzech epokach handel naybardziey kwitnął: za *Henryka IV*, *Ludwika XIV* i *Ludwika XV*. Wszyscy ci trzey Monarchowie stali się dobroczyńcami handlu i rolnictwa, przez zakładanie rękodzielń, rznięcie kanałów i dawanie znacznych gotowych pieniędzy. Podobne przykłady wystawia nam Anglia, zwłaszcza w późnieyszym czasie. *Pitt* nie szczędził pieniędzy dla handlu, tak, iż raz przeznaczył 55 milionów. Znakomity ten minister wyrzekł te słowa, iż jeśli kray nie może dać, może jednak pożyczyć; jakoż w pewnych okolicznościach konieczną jest potrzebą, aby rząd wsparł kupców i rękodzielników. W roku 1822 rząd angielski zaliczył 45 milionów na publiczne budowy i 80 milionów złotem dla odległych prowincyy, z obawy, aby niebrakowało cyrkulacyi. Zwróćmy teraz uwagę na to, co kommissya względem funduszu na umorzenie długów skarbowych powiedziała. U nas obraca się rocznie 73 milionów na umorzenie długu w summie kapitalney, wynoszącey mniey niż 2,000 milionów. W Anglii obraca się co rok tylko 120 milionów na dług 30,000 milionów. Mniemam więc, iż nasz fundusz jest zbyt hoynym, i że go zmnieyszyć wypada. Wnoszę przeto, aby rzeczony fundusz zmnieyszono przez 4 lata co rok po 25 milionów, i aby z tych 100 milionów utworzono kassę, zwaną *wspólnego użytku*, z któreyby dawano bez prowizyi pożyczkę radom departamentowym, towarzystwom handlowym i t. d. dla uchylenia jakożkolwiek niestosowności cyrkulacyi pieniędzy między prowincyami a departamentem *Sekwany*." Hrabia *Malartic* pragnął, aby stan duchowieństwa polepszono, i 2,000 kościołów wyporządzono. Pan *Berbis* ubolewał, iż *budżet* wynosi blisko 900 milionów, i powstawał przeciwko sy-

stematowi centralizacyi. Pan *Basterreche* rozbierał szczegółowo wydatki każdego ministeryum: Pan *Chifflet* mówił obszernie o potrzebie nowego urządzenia sądów. Dalsze obrady odłożono do następującey sessyi.

Szwecya.

Sztokolm dnia 15 czerwca.
(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

Hrabia *Engestroem* otrzymał Królewskie własnoręczne pismo, w którem mu Monarcha w naypochlebnieyszych i nayłaskawszych wyrazach, oświadcza swe wysokie ukontentowanie za jego gorliwość w urzędowaniu i przywiązaniu do tronu, czego minister ten zawsze dawał dowody. Dnia 9 m. b. udali się wszyscy członkowie gabinetu i wszystkich wydziałów Król: kancellaryi pod przewodnictwem sekretarza stanu *Bergstedt* do nowego ministra spraw zagranicznych i prezesa kancellaryi Hrabi *Wetterstedt*, w celu złożenia mu swych życzeń. Odpowiedziawszy Hrabia *Wetterstedt* na mianą do niego przemowę udał się sam na czele całey Król. kancellaryi do Hrabi *Engestroem* i wynurzył mu w imieniu wszystkich uczucia uszanowania i przychylności, życząc mu nieprzerwanie wszelkich pomyślności w dalszey życia kolei. — Pomieniony Hrabia *Engestroem* opuszcza nas dzisia, udając się do dóbr swojey małżonki, z domu *Chłapowskiey*, położonych w poznańskiém. Gazeta zaś *warszawska* pod artykułem *Poznań* d. 16 lipca; donosi o przybyciu tego ministra ze swoją małżonką d. 10 b. m. do *Jankowic.*

Wyspy jonskie.

Korfu dnia 21 czerwca.
(*z Gaz. Oester. Beob.*)

Zawczora ogłoszoną została następująca odezwa JW. Prezydenta i prześwietnych senatorów, Zjednoczonych Krajów wysp jońskich:

„Lord Wielkorządca J. K. M. Naywyższego opiekuna, w nocie dnia dzisieyszego przesłał senatowi akt drukowany, ułożony w kształcie odezwy lub wyroku z napisem: *Tymczasowy Rząd Grecyi*“ a podpisany d. 27 kwietnia 1824 w Argos przez wiele osób, które publiczny i urzędowy charakter mieć zdają się, uwiadamiający, o zawartey pożyczce, i przeznaczeniu pieniędzy na działania wojenne. W rzeczonym akcie znayduje się następujący artykuł: „*Pieniądze będą złożone na wyspach Zante lub Cerigo.*“ Rząd tych krajów nie może ani na chwilę zezwolić, ażeby podobne oświadczenie, jakiey bądź władzy lub mocarstwa zostało bez uwagi. Nie powinien on nigdy przez milczenie uznawać, iż ma prawo, jakakolwiek władza, lub może sobie przywłaszczyć, jaką część jego kraju, i na jakibądź cel, bez wiedzy i zezwolenia rządu jońskiego; tym mniey może on zezwolić, ażeby podobny akt nie został bez uwagi i bez ukarania, kiedy on pewne naruszenie zasad, przez rząd joński przyjętych, w sobie zawiera.

Rząd joński wielokrotnie oświadczył, a nawet całe niedawno, swą neutralność w woynie, trwającey teraz na lądzie blizko leżącym i na wyspach Archypelagu; i byłoby wyraźnem naruszeniem tey neutralności, jeśliby zezwolono, izby terrytoryum jego użyte zostało na skład środkow pieniężnych lub zapasow wojennych któreykolwiek ze stron walczących stanowi, co następuje:

Art. 1. Wyspa *Zante* ani *Cerygo*, nie mniey wszelkie inne mieysca, należące do terrytoryum wysp jońskich, nie mogą służyć na skład do wyż rzeczoney pożyczki.

Art. 2. Jeśliby, po tém ogłoszeniu jedna lub kilka osob dozwoliły podobną pożyczkę złożyć u siebie; naówczas, powinny, jeśli są poddanymi jońskich krajow, podlegać karom, przepisanym w prawach i postanowieniach przeciw naruszeniu neutralności; a jeżeli są cudzoziemcami, zawartemu w ogłoszeniu 13 kwietnia 1814 postanowieniu (wygnania z krajow wysp jońskich).

Art. 3. Ninieysze ma bydź wydrukowane w językach angielskim, greckim i włoskim, ogłoszone, i do wykonania, właściwym władzom przesłane. *Korfu* dnia 19 czerwca 1824.

Na rozkaz Senatu *Ponsonby.*

Sekretarz senatu Departamentu jeneralnego:

Wyrok, do którego ściąga się wyżey położona odezwa, brzmi jak następuje:

Zważając, iż ciało prawodawcze postanowiło zaciągnąć pożyczkę 4 milionow hiszpańskich talarow (800,000 funtow szterl.), a z tey w Londynie umówioney pożyczki część już do *Zante* przyszła, zważając oraz, iż w teraźnieyszych okolicznościach, nader jest konieczną, użyć wszelkich środkow, izby pieniądze te podług swego przeznaczenia użytemi zostały, gdyż w przeciwnem zdarzeniu nastąpiłyby naygorsze wypadki; ciało prawodawcze stanowi co następuje:

„1) Nie będzie obrócony ani jeden szilling rzeczonych pieniędzy, na zaspokojenie dawnych wydatkow lub rachunkow, jakiegobądź rodzaju. 2) Przychod z pożyczki jedynie jest przeznaczony na postępy narodu, i ma bydź wydawany ze ścisłą oszczędnością, już to na potrzeby wyprawy na lądzie i morzu, już też na inne krajowe potrzeby. 3) Pieniądze mają bydź złożone w *Zante* lub *Cerigo.* 4) Wyznaczona z *Londynu* kommissya, uskuteczni opłaty, stosownie do przeznaczeń rządu, podpisanych przez prezydenta lub wice prezydenta ciała prawodawczego i świadectw przyłączonych do protokułu jego posiedzeń, które rada wykonawcza przez ministra skarbu poda. 5) To prawo, nim cała pożyczka rozrządzona zostanie, co do słowa i myśli, jak nayściśley wykonanem bydź ma. Argos dnia 27 kwietnia 1824.

Presydent rady wykonawczey *Jerzy Konduriotti.*

Wiadomości Rozmaite.

(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

Znayduje się teraz w *Paryżu* 12ście, a po departamentach 15 teatrów, na których ciągle grywają. Oprócz tego mamy 70 wędrujących towarzystw, które w różnych mieyscach dają wystawienia. A tak znayduje się we Francyi do 100 teatrów, i do 3,000 aktorów i aktorek, z których w stolicy do 400 oczekują na zamówienie; dodawszy do tego liczbę komponistów, muzykantów, malarzów dekoracyynych, machinistów, rzemieślników, ludzi do gaszenia ognia; tedy żyie w naszym kraju do 15,000 ludzi z teatrów. Duszą tego tworu są zawsze poeci i kompozytorowie; bez nich nie potrafiłyby się te tysiące ludzi utrzymać. Lecz do zastanowienia, iż nasz *Parnas* posiada 373 dramatycznych pisarzów, a tylko 62 muzycznych kompozytorow. Przyczyną tey niestosowności jest zapewne, że kompozytorem nie można bydź bez nauki i długiey uprawy, a na pisarza zrywa się nie jeden młodzik, nietroszcząc się ani o prozę, ani o gładkość wiersza.

W jednym z dziennikow paryzkich umieszczono zapewnienie, że brakujące Xięgi *Liviusza* znaydują się w bibliotece sułtańskiey w *Stambule*, do którey nikomu wchodzić niewolno, i z którey ten skarb literacki tylko jakim nadzwyczaynym sposobem wydobyty bydź może. *Henryk* IV Król francuzki tak lubił czytywać *Liwiusza*, iż raz rzekł, dałbym temu jednę ze swych prowincyi, ktoby brakujące xięgi tego autora wyśledził.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 15 lipca: rubel srebrny 3 rub. 79 kop. dukat nowy 11 rub. 95 k., stary 11 rub. 75 kop., imperyał 36 r. 80 kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 18 Lipca v. s. 1824 Roku.

1. Roku 1824 miesiąca julii 10 dnia Sąd Ziemski powiatu Mińskiego, dzieło o sukcessyą pozostałości po zmarłym JanieKrynikim, między mianującymi się sukcessorami Leonem Krynikim żołnierzem abszytowanym królewstwa polskiego, Wiktoryą Kryńską w assystencyi opiekuna W. Michałowskiego i Jakubem Wyrzykowskim Rotmistrzem Ziemi mieln. w terminie prawnym jawiącemi się nastałe. Roku ninieyszego maja 20 rozsądziwszy; gdy dla niewiadomości pomieszkania wymienionych osob, nie może ich do wysłuchania rzeczonego dekretu wywołać przeto postanowił przez Gazety Kuryera Litewskiego o rozwiązaniu kwestyi względem sukcessyi, po zmarłym Krynikim pozostałey, obwieścić, i ażeby wymienione osoby do wysłuchania dekretu wprzeciągu dwuch miesięcy do Sądu ninieyszego pod utratą jawili się, zobowiązać.

Ignacy Bucewicz Sędzia Ziem. ptu Miń.
Jeronim Plewaka P. S. Z. M.
Tomasz Zołądź Pisarz Ziemski Miń.

---

1. Roku 1824 dnia 19 lipca. Niżey podpisany mając poruczony sobie rząd administracyyny Opatstwa Bazylianskiego Nowo-Trockiego, po zeszłym ś. p. Opacie Trockim Ambrożym Synhajewskim Z. S. B. W., od Zwierzchności swojey zakonney, i potwierdzony instrumentem wydanym od JW. Rzymsko-Unitskich w Rossyi cerkwi Metropolity i Kawalera Bułhaka, pod datą 27 czerwca teraźnieszego 1824 roku za Nmer 136, a razem od teyże Duchowney Zwierzchności i tymże instrumentem będąc umocowany do kończenia interessow z familiją ś. p. Opata trockiego Ambrożego Synhajewskiego lub innemi, wzywa ninieyszém interesowane strony jakiekolwiek stosunki do ś. p. zmarłego Opata mieć mogące, a razem o swojey Administracyi i plenipotencyi oznaymuje.

X. Jozafat Żarski Z. S. B. W. Filoz. doktor prowincyi Lit. Konsultor, Klasztoru Wileńskiego Przełożony i Opactwa Trockiego Administrator.

---

1. Niżey podpisany lubo w roku 1815 junii 12 dnia WJPanu Janowi Murzie Kryczynskiemu Rotmis. woysk Ross. wydał na kamienicę (o którą prowadzi w magistracie Wileńskim proceder z ś. p. Hrabinią Brzostowską, jey sukcessorami JWW. Wilgami JW. Marcinkiewiczem Zabą) prawo zrzeczne wlewkowe kondycyonalnie rewersowane, poźniey manifestowane, w ostatku w roku 1824 februaryi 6 dnia przez dekret ultimarney konwikcyi na tymże W. Kryczynskim zyskany skasowane, gdyby jednak dla niewiadomości nikt nie wchodził z tegoż prawa z pomienionym W. Kryczynskim w iakiekolwiek bądź układy, naymocniey ostrzega się. 1824 julii 16 dnia Joachim Jesman Major byłych woysk Polskich.

Wolno do Kuryera Litewskiego umieścić Wincenty. Malinowski P. B. M. W.

---

1. Oświadczenie imieniem Tomasza Mineyki Starosty Stokliskiego b. pisarza Ziemskiego Kowieńskiego powiatu czyni się z następnych okoliczności: w ciągu życia swego z licznych wypadkow nauczony oświadczający się, iż nayspokoyniey żyjące, i nayszkrupulatnieyszą w ogólnych działaniach swoich dochowujące akuratność osoby, w upływie długiego czasu a szczególnie po nastałym zgonie częstokroć bywają niesprawiedliwemi okryte pretensyami, które albo z powierzonych w ufności blankietow, albo z zamieszczonych do wydawanych w rozmaitych interessach plenipotencyi wyrazow, pospolicie biorą swoje nastanie, chcąc tym nieprzyzwoitościom oświadczający się wcześnie zaradzić, aby pózna następność dla nikogo ambarassownych nie wywiązywała skutkow, nayuroczyściey przed powszechnością zapowiada, że od początkowey swojey młodości, mierząc szkrupulatnie swoje wydatki z dochodami jakowych staranna udzielała praca, nigdy w konieczności zaciągania kredytu nie znaydował się. Równąż koleją nie wydawał oświadczający się żadnego pełnomocnictwa do zaciągania długow, a bardziey na ten cel nikomu niepowierzał żadnych blankietow, a tak ani z osobistego zawinienia, ani z nadanego komubądź pełnomocnictwa, ani naostatek z powierzanych blankietow nie będąc nikomu winnym, że żadnym pretensyom majątek oświadczającego tak w czasie teraźnieyszym jako też następnym nieulega i ulegać nie może, przez ninieysze zapowiada oświadczenie. Dat w Dubnikach roku 1824 mca julii 1 dnia. Tomasz Mineyko Starosta Stokliski.

Roku 1824 mca julii 8 dnia przed aktami Ziemskiemi ptu Wileńskiego stawając osobiście WJPan Antoni Mokrzecki Adwokat Sądu Głów. Lit. Wileńskiego wtórego Departamentu ninieysze oświadczenie wpisać do Protokułu podał i one w tymże protokule własnoręcznie podpisał. Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileński Ziemski Rejent.

Takowe oświadczenie że wolno umieścić do Gazety Kuryera Litewskiego poświadczam.

Mateusz Seybutt Romanowicz Sędzia Ziem. ptu Wileńskiego.

Pozew.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Pozew do Sądu Ziemskiego powiatu Rosień. zastołowo Exdywizyynego Urodz. Henryka Rautenstraucha w assystencyi opiekunow Józefa Rautenstraucha Jenerała woysk polsk. rodzonego stryja, Michała Zaleskiego b. Podkomor. ptu Rosien. i dalszych przy odwołaniu się do dekretow Sądu Głównego Litew. Wileń. Departamentu 2go 1823 roku maja 18 Remisyynego, i Sądu Ziemskiego ptu Rosień. zastołowo Exdywizyynego komportacyynego, nastałych; oraz dalszych dowodow: po oddaniu ś. p. Jana Rautenstraucha nadwornego Sowietnika majątkow Ormian w powiecie Rosieńskim i schedy z exdywizyi Szrednickiey Błonik w Gubernii Mińskiey w powiecie Dzis-

nieńskim położonych; wyniesiony po Urodz. Xiężną Maryją Markłowskich Kastryot byłą Gierardową Półkownikową czer. zł. 130 i rub. sr. 269 poszukującey, w części nadebraney i okupionym obligiem ś. p. Jenerała Markłowskiego jako oyca na rub. sr. 537 wydanym, nadto uspokojoney, do funduszu massy winney; po Augustyna i Teressę z Pawłowskich Komarowskich Półkownikow woysk Pols. od roku 1817 zł. 2000 pretendujących; po Ignacego Polencza Sowietnika od 1817 8bra 1 za zmienionym obligiem z doliczonemi procentami rub. srebr. 600 naliczającego; po Stanisława Wołyńskiego Sekretarza Kolegialnego od 1810 rub. sr. 600 liczącego; pomimo sprowadzoną tradycyą za ukazami przez exekucyą uciskającego, i ewokacyynie skargi zanoszącego; po Gastla i jego kompana Mauzera oraz ich kuratora Józefa Zdankiewicza za regestrami od 1810 o zł. 3,107 gr. 20 bezdowodną pretensyą ścielącego; po Józefa Stawskiego rub. srebr. 50 dopominającego się; po Antoniego Woynę, o czer. zł. 412 i rub. 2 należności wykrywającego, po Mateusza Woynę rub. sr. 40 mającego: po Julią Gokowę o zł. 392 pretensyi liczącą, po Star. Izaaka Judelowicza Adelsona od 1819 julii 19 na rub. srebr. 3,400, wedle regestru podanego bez wzajemnych rozrachunków dokument otrzymującego, dopiero na dowody pisma i listy odpowiadać winnego; po Symeona oyca Waleryana syna Semenenkow Sowietników; pierwszego od 1819 rub. srebr. 378 z rachunku naliczającego; drugiego, o dolę po zeszłey Annie Semenenkowey idącego żadney komportacyi dowodow nieskładającego; i po dalszych kredytorów naleść się mogących; o to: żeby wzmienieni kredytorowie i pretensorowie szukający rekognicyi różnych datków, złożyli czyste dowody, waluty kart dowiedli, do należytego rachunku przystąpili, i nakoniec dopominek swóy przysięgą stwierdzili. Po Staroz. Jochela Abramowicza z Szwekusz od 1808 za dokumentem układowym rub. srebr. 2,240 do massy z procentami zawiniającego, i udzielnie wexlu ś. p: Półkownika Leliewra 6000 rub. sr. przelewającego; poźniey jegoż cały fundusz zagartywającego; po Natana, Josiela i Tanetela Ickowiczów braci, Taubę Ickowiczównę Adelsonowę siostrę sukcessorów Icki Mejerowicza od roku 1807 za wexlem doktorowi Maksdorfowi rub. assyg. 2,140 zawiniającego; a z przelewu do massy należącego; po kupca Libawskiego Artimieja Własowa kontraktu niedotrzymującego, i z onego rub. srebr. 1,953 dłużnego; po Kajetana Doboszyńskiego Chorążego Ptu Dzieśnień. od 1819 roku schedą w Błosznikach z exdywizyi Srzednickiey wydzieloną administrującego: w reszcie po dalszych debitorów jakikolwiek związek z funduszem mających exportuje się w prośbach. 1, o uczynienie kalkulacyi i oblikwidacyi z summ przynoszących się, wytrącenia zaliczonych kapitałow i procentow, znikczemnienia fałszywych stosunkow, rejestrow, dopominkow, i dekretow niestannie zyskanych, lub wyprokurowanych, i na niestawających wieczney amissyi rozciągnienia, 2, o przysądzenie do massy na Jochelu Abramowiczu 8,240 rubli sr. na sukcessorach Icki Mejerowicza rubli assygn. 2,140 i na Własowie kupcu Libawskim rub. sr. 1,953, oraz Doboszyńskim Chorążym ile z ciągłey administracyi winnym okaże się; 3, o rozpoznanie dowodow za jakiemi obżałowani Semenenkowie trudzą o dolę sobie należną i onych stosunkow bezdowodnych ustronienia, naostatek ułatwiając przepisy Remissy, resztujący fundusz nieletniemu Henrykowi Rautenstrauchowi zostawienia, i tego decydowania co przy sprawie wyjaśnionym będzie ze zwrótem wydatkow prawnych i wolną poprawą żałoby.

Roku 1824 julii 1 dnia Woźny świadczę, iż kopii tego pozwu z oryginałem zgodnych UUr Ignacemu Polenczowi Sowietnikowi jedną, Symeonowi oycu Waleryanowi synowi Semenenkom Kremerowskim Sowietnikom w mieście Jurborgu, drugą Antoniemu i Mateuszowi Woynom w Rukszanach, trzecią oczewisto w ręce, a po UUrodz. Xiężnę Maryą Kastryot, Stanisława Wołyńskiego i dalszych kredytorow pretensorow i debitorow z powództwa UUrodz. Henryka Rautenstraucha w assystencyi opiekunow Józefa Rautenstraucha Jenerała Woysk Polskich rodzonego stryja Michała Zaleskiego byłego Podkomorzego Ptu Rosień. i dalszych czyniącego, do Redakcyi dla trzykrotnego ogłoszenia w Gazecie Kuryera Lit. podałem i o terminie rozprawy w dniu 16 7bra w Sądzie Ziemskim Ptu Rosień. Zastołowo Exdywizyynym wypadzającym zawiadomiłem. Józef Iwanowski Woźny Ptu Rosień.

Roku 1824 miesiąca lipca 2 dnia. Przed Aktami Jego Imperatorskiey Mości Ziemskiemi Powiatu Rossieńskiego stawając obecnie Woźny takową relacyą pozwu urzędowie zeznał.

Przyjąłem Franciszek Siucilła Ziemski Powiatu Rossień. Regent.

Roku 1824 mca lipca 7 dnia. Takowy Pozew edyktalny wolno drukować. Alexander Bohdanowicz Sędzia Ziemski Ptu. Rosień.

---

3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski dóbr JO. Xięcia Józefa Puzyny Assesora Sądu Głów. Litt. Wileń. 2go czasowego Departamentu, za Remissą Sądu Ziemskiego Upitskiego, w dniu 26 czerwca idącego roku, w majątku Małych Niewieźnikach zebrany, przez akcessoryyny wyrok wstępne rozwiązując kwestije: komportacyą wszelkich papierow do tego interesu posługujących, przez debitora i kredytorow do kancelaryi Ziemskiey Upit. aktowey, na dzień 1szy sierpnia, z persystencyą sześcioniedzielną i wolną nawzajem kommunikacyą; oraz na termin ostatecznego ziazdu do miasta Sądowego Poniewieża dzień 27 pazdziernika idącego roku przeznaczył; przez ninieyszą zaś awizacyą wzywa wszystkich kredytorow i pretensorow oraz debitorow do massy, aby na powyżey wskazany termin z dowodami stawali u Sądu z tem oraz zastrzeżeniem, że na niestawających pretensorach amissyą wieczną wedle prawa i remissy zapisze, a z debitorami w objekcie wskazania na ich summ, chociażby w ich niestanności również wedle prawa postąpi. Dat 1824 czerwca 28 dnia Rejent Ziem. Upitt. i Exdywizorski Jan Jasiński.

Wolno drukować Sędzia Reinhold Dysterthoff.